

Piosenka zza miedzy

Jacek Kaczmarski

Grzech wyniszcza, cnota tuczy,
Chrystus się polskiego uczy,
Nieomylnie rzeźbią pieśni
Ziemie płaską, jak naleśnik,

Wokół Ziemi krąży Słońce,
Szatan ponoć ma dwa końce,
Więcej wiedzieć niebezpiecznie,
Jeśli żyć chcesz wiecznie!

Przywykły pokolenia,
Że tak się los nam splata:
Za miedzą Dzień Stworzenia,
A u nas - Koniec Świata...

Wsparł Stwórca dusze słabe
I stała się odmiana:
Za miedzą Wieża Babel,
A u nas - Słowo Pana!

Nagrody przyszła pora
I kary - tam gdzie trzeba:
Za miedzą - Sodomora,
A u nas - Manna z Nieba!

W piekle widły są i smoła,
Judas - Żyd o litość woła,
A w niebiosach chórki chmurek,
Miłosierdzie i paciółek!

Czyściec czeka na człowieka,
Co od pokus nie ucieka -
Więcej wiedzieć niebezpiecznie
Jeśli żyć chcesz wiecznie!

Że świata nie do śmiechu -
Trudno się nawet dziwić:
Za miedzą - Siedem Grzechów,
A u nas - Sprawiedliwi!

I próżnoby zaprzeczać
Kto w sromie, a kto w chwale:
Za miedzą - Siódma Pieczęć,
A u nas - Jeruzalem!

Jeszcze się Bestia sroży
Ostatnim zionąc tchnieniem:
Za miedzą już Gniew Boży,
A u nas - Objawienie!

Za miedzą - Koniec Świata,
A u nas - Zmartwychwstanie!
Lecz wciąż ku niebu wzlata
Chór prośb o zmiłowanie!

Słuszna trwoga i pokora:
Niewiadoma śmierci pora!

Niewiadome i wyroki -
Kto w płomienie, kto w obłoki?

Niepojęta kręta ścieżka
Tego, kto wśród ludzi mieszka.
Więcej wiedzieć niebezpiecznie,
Jeśli żyć chcesz wiecznie!